

GWARA WARMIŃSKA

Był czas, kiedy panna młoda na Warmii szła do ślubu w *bziałam klejdzie z długam szlejram* (w białej sukni z długim welonem), a potem na weselu niejednen zawiedziony jej zameścieniem *fejny przydón patrzypyski przedowoł* (przystojny młodzian stroił głupie miny). Dziś gwara warmińska, którą przez wieki posługiwali się mieszkańcy południowej części regionu, niestety już zanika.

Gwarę tę badacze najczęściej zaliczają do dialektu mazowieckiego języka polskiego, choć jej podstawą były gwary chełmińsko-dobrzyńskie uznawane za składowe dialektu wielkopolskiego.

Co kształtowało warmińską mowę

Właśnie z ziemi chełmińskiej pochodzili pierwsi osadnicy kolonizujący południową Warmię w XIV w. Kolejne fale osadnicze, w szczególności w XVI w., pochodziły z Mazowsza i znacząco wpłynęły na kształtowanie się mowy polskich Warmiaków. Poza tym znalazło się w niej sporo zapożyczeń z języka niemieckiego, dominującego w północnej i środkowej części regionu, a także znacznie mniej z języka pruskiego, którym potomkowie dawnych mieszkańców Warmii posługiwali się do początków XVIII w. Jednak gramatyka gwary warmińskiej pozostała słowiańska, a wszelkie zapożyczenia zostały jej podporządkowane.

Oprócz nałożenia się wpływów różnych dialektów, na kształtowaniu się tej gwary zaważyła także wielowiekowa izolacja od reszty gwar polskich. W związku z tym mowa Warmiaków nie ewoluowała wraz z nimi i uniknęła wielu przemian, którym one podlegały. Stąd biorą się zachowanie w niej średniowieczne archaizmy leksykalne i wiele historycznych cech gramatycznych. Podobnie jest z obecnością w niej słów i zwrotów niespotykanych w innych odmianach języka polskiego.

Od rozkwitu do zaniku

Mieszkańcy południowej Warmii swobodnie posługiwali się swoją gwarą jeszcze przez pół wieku po wcieleniu do państwa pruskiego w wyniku I rozbioru Polski. Gwara ta była powszechna szczególnie na wsi. Proces germanizacji rozpoczął się w połowie XIX w. i był kontynuowany praktycznie do upadku III Rzeszy, która szczególnie okrutnie rozprawiła się z obrońcami polskiej mowy. Wskutek germanizacyjnej polityki władz liczba Warmiaków przyznających się do polskości systematycznie się zmniejszała, a po „warnijsku” rozmawiano głównie w gronie rodziny.

Skutkiem wynaradawiania starali się przeciwstawiać polscy działacze warmińscy. Swoje poglądy wyrażali w polskojęzycznej prasie, w szczególności w ukazującej się od 1886 r. „Gazecie Olsztyńskiej”. Jej wieloletni wydawca i redaktor Seweryn Pięniężny junior pisał do niej cykliczne felietony w gwarze warmińskiej noszące tytuł „Kuba spod Wartemborka gada”.

Według oficjalnych danych niemieckich w 1910 r. gwarą tą mówiło blisko 43 proc. ludności południowej Warmii. Kolejny cios zadało językowi Warmiaków... wcielenie regionu do Polski w 1945 r. Skutkowało ono emigracją rdzennych mieszkańców tych ziem do Niemiec i napływem ludności z różnych terenów przedwojennej Rzeczypospolitej. Ostateczny zanik gwary nastąpił w latach 70. i 80. ubiegłego wieku po kolejnych falach wyjazdów Warmiaków. Obecnie dawnej mowy

używa zaledwie około 4 tys. osób.

Jak dawniej na Warmiji mówiono

Gwara warmińska jest znacznie bardziej miękka od innych odmian języka polskiego. Stąd też na swoją ojczyznę Warmiacy mówili Warmija, a język, którym się posługiwali, nazywali warmińskim. W gwarze miękkie „i” („ji”) występujące po spółgłoskach dźwięcznych „b” i „w” brzmi jak „zi”, a „w” staje się nieme (przykłady: kobieta - *kobzita*, bierze - *bzierze*, wiosna - *ziosna*, wino - *zino*). Z kolei po spółgłoskach bezdźwięcznych „f” i „p” owo „i” („ji”) zyskuje brzmienie „si”, zaś „f” staje się nieme (piwo - *psiwo*).

Inną osobliwością gwary warmińskiej jest zachowanie średniowiecznych form koniugacji i deklinacji (my mamy - *my mawa*, będziemy - *będziewa*, będziecie - *będzieta*, temu człowiekowi - *temu człozieku*, tych żon - *tych żonów*, dobrej - *dobry*). Kolejną charakterystyczną cechą tej gwary to poprzedzanie początkowego „o” literą „ł”, czyli tzw. prelabializacja (orać - *łorać*, ołtarz - *łutarz*). Mimo zaliczania mowy Warmiaków do dialektu mazowieckiego, nie występuje w niej charakterystyczne dla niego mazurzenie. Przez wieki weszło natomiast do niej wiele słów zapożyczonych z języka niemieckiego, np. *faska* (od niem. Fass) - beczka, *fernichtować* (Vernichten) - zniszczyć, *fertyk* (fertig) - gotowy, *frisztik* (Frühstück) - śniadanie, *herberga* (Herberge) - gospoda, *kełfować* (kämpfen) - walczyć, *rejtować* (reiten) - jechać konno, *richticzny* (richtig) - właściwy, *szpigel* (Spiegel) - lustro, *żark* (Sarg) - trumna.

Gwara warmińska dzisiaj

Znając główne cechy gwary warmińskiej, bez trudu ją zrozumiemy, nawet jeśli umknie nam znaczenie pojedynczych słów. Jak pisał swego czasu Seweryn Pięniężny w felietonach: „*myśla, że wciurko skapujeta*”.

W literaturze zachowały się zapisane w „po warmińsku” pieśni ludowe, podania, bajki, wiersze warmińskich poetów, utwory związane z regionem. Obecnie do niestrudzonych popularyzatorów gwary warmińskiej należy Edward Cyfus, który m.in. przez kilka lat wygłaszał nią cotygodniowe gawędy pt. „Po naszymu” na antenie Radia Olsztyn i publikował je również w „Gazecie Olsztyńskiej” i innych periodykach.

Przetłumaczył także na gwarę trzy komiksowe adaptacje legend warmińskich, przygotowane przez Marcina Wakara (scenariusz) i Jarosława Gacha (rysunki). Jeden z tych komiksów pt. „Ło królu i szurku w czepku łurodzónam” dostępny jest w wersji multimedialnej w oficjalnym [serwisie internetowym](#) Olsztyna. W 2013 r. ukazała się pierwsza część „Elementarza gwary warmińskiej”, którą Edward Cyfus napisał wraz z Izabelą Lewandowską.

www.visit.olsztyn.eu